ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XXXII, 38 SECTIO D 1977

Zakład Histologii i Embriologii. Pracownia Cytologii Doświadczalnej.
Instytut Biologiczno-Morfologiczny. Akademia Medyczna w Lublinie
Kierownik: prof. dr med. dr h.c. Stanisław Grzycki

Józef STASZYC

Dr Władysław Biegański — lekarz uniwersalista i encyklopedysta (W sto dwudziestą rocznicę urodzin)

Доктор Владыслав Беганьски — врач-универсал и энциклопедист
(К 120-ой годовщине со дня рождения)

Dr Władysław Biegański — an Universalist and Encyclopoedist Physician
(on the 120th Anniversary of his Birthday)

„Nic nie tworzy się samo. Wszystko jest dziełem myśli, pracy i serca, przede wszystkim tych, którzy odeszli, a następnie tych którzy są i po nas przyjdą. A im więcej włożymy pracy i serca, tym dzieło będzie pożyteczniejsze, trwalsze i wspanialsze".

(Bednarski)

W r. 1977 mija 120 rocznica urodzin (28 IV 1857) i 60 rocznica śmierci (29 I 1917) doktora Władysława Biegańskiego, lekarza, humanisty, filozofa, społecznika i nauczyciela, który cały sens swojej egzystencji połączył z umiłowaną pracą i głęboką wiarą w dobro człowieka.

Kiedy w r. 1875 wybierał studia lekarskie na Uniwersytecie Warszawskim kierował się raczej zamiłowaniami ogólnoprzyrodniczymi. Powołanie lekarskie przyszło dopiero później, w latach 1880—1882, gdy jako lekarz w guberni Kałuskiej zetknął się z cierpieniem ludzkim, *bo medycyna zrodziła się z niedoli, a za rodziców chrzestnych miała współczucie i miłosierdzie.* Następnie w celu pogłębienia wiedzy lekarskiej przebywał w Berlinie i Pradze, twierdził bowiem, że *zaniedbanie kontaktów naukowych nie tylko negatywnie oddziałuje na jakość pracy, lecz także stanowi wykroczenie przeciwko obowiązkom etycznym.*

W r. 1883 osiedlił się na stałe w Częstochowie. Jest to swego rodzaju ewenementem, gdyż w owych czasach większość lekarzy z obawy przed *intelektualnym gniciem na prowincji,* a także z myślą o swych honorariach szukała zatrudnienia w Warszawie. Po latach w jednej ze swych prac napisał: *nie na to człowiek się uczy, by dyplom zdobył, lecz aby*

umiał, wiedział i pojmował, a przez to korzyść społeczeństwu przynosił.

Przyjmował ponad stu pacjentów dziennie, a kiedy namawiano go do porzucenia fabrycznego ambulatorium odmawiał, twierdząc, że *dla ludzi biednych zdrowie jest największym skarbem, oni więc przede wszystkim muszą mieć wziętych lekarzy.* Czując się w pełni odpowiedzialnym za

stan zdrowia podopiecznych, jako lekarz przemysłowy nie ograniczał swojej roli wyłącznie do terenu fabryki, lecz interesował się całokształtem życia robotników. Było to kompleksowe ujęcie spraw zdrowia i troski o zdrowie, które zależne jest przecież od wielu elementów środowiska społecznego, a w tym zawierają się i formy wypoczynku oraz panujących stosunków międzyludzkich. Całą swoją działalnością udowodnił możliwość zwycięstwa talentu i umiłowania wiedzy nad trudnościami zewnętrznymi. Wykazał, że o odkryciach naukowych, wykształceniu lekarza nie decydują tylko warunki materialne i że lekarze pracujący poza oficjalnymi ośrodkami naukowymi powinni brać aktywny udział w rozwoju medycyny i w życiu społecznym. *Nie na zapisywaniu recept polega obowiązek lekarza, lecz na zrozumieniu istoty i przyczyn choroby, oraz na*

usunięciu szkodliwych wpływów, które bądź chorobę wywołały, bądź ją obecnie podtrzymują.

W r. 1901 założył i przez 11 lat prowadził Częstochowskie Towarzystwo Lekarskie i był propagatorem kultury fizycznej i turystyki. W tym czasie wykładał bezpłatnie w polskim gimnazjum i napisał Podręcznik metodologii ogólnej dla szkół średnich i samouków. *Sądzę, że nic tak nie rozwija charakteru i samodzielności w myśleniu jak samopomoc. Człowiek na pasku prowadzony przez starszych i doświadczonych ominie wprawdzie wiele przeszkód, ale i to prawda, że śmiałych i pewnych kroków ani w życiu, ani w nauce stawiać nie będzie.*

Zwalczał spotykane już wówczas u niektórych lekarzy traktowanie chorego jako materiału przydatnego do doświadczeń dla nauki. Widział w tym krzywdę pacjenta. Takie postępowanie uważał za wysoce nieetyczne i przeczuwał w nim wielkie niebezpieczeństwo i zaprzeczenie idei medycyny — *nie będzie dobrym lekarzem, kto nie jest dobrym człowiekiem.* Jednocześnie głosił, że *nie widziałem nigdy, żeby zbytnia popularność i towarzyskość wyszły kiedykolwiek lekarzowi na dobre. Przeciwnie, lekarz lubiany jako towarzysz zabawy nie zawsze jest mile widziany w chorobie.*

Życie twórcze Biegańskiego jako lekarza-encyklopedysty charakteryzuje stałe rozszerzanie zakresu zainteresowań i badań. Pisał artykuły i podręczniki dotyczące chorób wewnętrznych, zakaźnych oraz neurologii. Mimo ogromnych postępów w medycynie wiele zawartych w tych publikacjach stwierdzeń nie straciło swej aktualności. Dzieła te nauczyły ściślej i logiczniej wnioskować oraz wlały życie w martwą metodę badania klinicznego. Zwrócił uwagę na znaczenie środowiska, higieny osobistej, społecznej i psychicznej w szerzeniu się chorób, ich profilaktyce oraz zwalczaniu. *Bo przecież choroba jest wypadkową procesów nie lokalnych, ale ogólnoustrojowych.* Reprezentował postawę lekarza stale poszukującego nowych sposobów podejścia do spraw ochrony zdrowia, *co do mnie* (pisał) *wolałbym ciężką pracę pioniera aniżeli przewracanie niwy wyczerpanej, nie obiecującej większego plonu nad ten, jaki dotychczas daje.*

Podstawowym i nie przemijającym dorobkiem twórczości naukowej Biegańskiego są prace stojące na pograniczu filozofii i etyki lekarskiej. Pisanie ich podjął w wieku dojrzałym i kontynuował aż do śmierci. W r. 1894 ukazała się Logika medycyny, czyli krytyka poznania lekarskiego, która przetłumaczona na język niemiecki spotkała się z dużym uznaniem na świecie. W pracy Teoria poznania ze stanowiska celowości autor sugeruje, że poznanie powinno prowadzić do wyprowadzenia logicznych wniosków, umożliwiających przewidywanie zdarzeń. Najdoskonalszym wynikiem rozważań Biegańskiego na temat norm etycznych są Myśli i aforyzmy o sztuce lekar-

skiej, które do dziś stanowią cenną i unikalną pozycję w skali światowej. Wskazując na konieczność utworzenia społecznej służby zdrowia, omawia on tutaj etyczne problemy zawodu lekarskiego, które uznawał za fragment etyki ogólnej. Ideał szczęścia osobistego według Biegańskiego tylko wtedy można nazwać moralnym, gdy zakłada szczęście całej ludzkości. Myśli i aforyzmy wyraźnie konkretyzują stosunek lekarza do zawodu, do chorych i do społeczeństwa oraz dyspozycję do świadczeń czynów ofiarnych i bezinteresownych na rzecz chorych. Należy podkreślić, że Biegański w serdecznym i współczującym stosunku do chorego nie widzi sentymentalizmu, bo według niego lekarz powinien trzymać uczucia na wodzy i panować nad nimi. *Nie będziesz miał zaufania chorego, jeżeli rad swych stanowczo i bez wahania nie wypowiesz, gdyż chory nigdy nie uwierzy w to, czego ty sam nie jesteś pewny.* Jednocześnie z radością wita on dążność kobiet do studiów medycznych, gdyż współczucie jest w nich bardziej rozwinięte aniżeli u mężczyzn.

Doktor Janusz Korczak — wychowawca młodzieży, umęczony przez hitlerowców, tak pisał o Biegańskim: *Jako student wczytywałem się z rozrzewnieniem w »Myśli i aforyzmy«, a niektóre z nich z pietyzmem wpisywałem do swych notatek".* W taki właśnie sposób szlachetny idealizm Biegańskiego rzeźbił charaktery wielu lekarzy, łączących swój los z życiem powierzonych sobie ludzi. *Kto szuka tylko chleba w swoim zawodzie, ten chleb może znajdzie, ale pustki życia tym sposobem nie wypełni. Wypełnić życie tak, żeby w nim żadnej szczeliny nie pozostało, stanowi całą sztukę życia i bodaj czy nie całe szczęście człowieka.*

Ostatnim dziełem z ponad 200 publikacji Biegańskiego jest Etyka, ukończona w pierwszych dniach stycznia 1917 r., tj. na kilka dni przed śmiercią. Przedstawia on swoje poglądy na cele i ocenę czynów człowieka, uważając, że świadome myślenie będące warunkiem dowolnego postępowania jest zawsze związane z pewną treścią uczuciową, umożliwiającą wartościowanie doznań. *Gdybym był ciężko i beznadziejnie chory, nie pytałbym mojego lekarza o wiedzę lecz o serce. Wolałbym, żeby mi zamknięto powieki z nadzieją na ustach, aniżeli żeby mi powiedziano prawdziwą diagnozę — mój wyrok śmierci.*

Oryginalny dorobek naukowy, wyprzedzający o kilkadziesiąt lat epokę, w której żył, stawia dr Biegańskiego wśród wybitnych indywidualności nauki. Głoszone przez niego poglądy na temat zawodu, etyki lekarskiej i deontologii stanowią najwyższy poziom myśli humanistycznej, połączonej z gorącym sercem, uczulonym na cierpienie. Filozoficzno-lekarskie dzieła Biegańskiego są wyjątkowo bliskie współczesnym generacjom, gdyż przepaja je uczucie życzliwości oraz głęboka wiara w człowieka i posłannictwo lekarza. *Gdyby medycyna nie posiadała skutecznego środka w walce*

z chorobą, to i wtedy lekarze byliby potrzebni jako pocieszyciele w chorobie, tej wielkiej niedoli ludzkości.

PIŚMIENNICTWO

1. Biegański Wł.: Logika medycyny czyli krytyka poznania lekarskiego, Ks. E. Wendego i S-ki, Warszawa 1908.
2. Biegański Wł.: Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej, PZWL, Warszawa 1957.
3. Czaplicka E.: Służba Zdrowia **8**, 3, 1966.
4. Jasiński J. W.: Etiologia, epidemiologia i profilaktyka chorób zakaźnych w nauce Władysława Biegańskiego (praca doktorska). Lublin 1971.
5. Lewicki S.: Nowe książki **1**, 75, 1972.
6. Skawiński R.: Archiw. Hist. Med. **29**, 67—93, 1966.
7. Stański M.: Historia Nauki i Techniki **2**, 369—378, 1968.
8. Staszyc J.: Kurier Lubelski **16**, 113, 1972.
9. Taton J.: Medyk i Medycyna **3**, 57—59, 1958.
10. Ziemski S.: Ruch filozoficzny **1**, 70—71, 1962.
11. Ziemski S.: Państw. Wyd. Nauk. **3**, 1968.

Otrzymano 14 IX 1976.

РЕЗЮМЕ

В 1977 году исполнится 120 лет со дня рождения доктора Владыслава Беганьского, основателя польской философско-медицинской школы. Оригинальные научные труды доктора Беганьского, на несколько десятилетий опередившие эпоху, в которой он жил, ставят этого ученого в ряду выдающихся индивидуальностей науки. Провозглашаемые им взгляды на профессию врача, врачебной этики и дентологии являются вершиной гуманистической мысли, проверенной горячим сердцем, чутким к страданиям. Философско-медицинские труды Беганьского исключительно близки современным поколениям, так как они наполнены чувством доброжелательности, глубочайшей верой в человека и призвание врача. „Если бы медицина не располагала эффективными средствами в борьбе с болезнями, то и тогда врачи были бы нужны как утешители в недугах, этой тяжелой недоли человечества".

SUMMARY

1977 commemorates the 120th birthday anniversary of Dr. Władysław Biegański creator of the Polish philosophical — medical school.

The original scientific achievements of Dr. Władysław Biegański, which were ahead of his time, put him amongst the distinguished personalities of science. Dr. Biegański's opinions on the subject of profession, medical ethics and deontology are of the highest degree of man's humanistic idea correlated with a warm hearted sensitivity to suffering. The philosophical — medical writings of Dr. Biegański are exceptionally close to those of contemporary generations because of the emotions of kindness, and deep-seated trust in man as well as in the mission of physicians which they contain. "If medicine did not possess an effective remedy in the struggle against diseases, even then physicians would still be indispensable as consolers in malady — the greatest misery of mankind".